

USTAWA REPRESYJNA. „LEWICA NIE WEJDZIE DO ŻADNEGO RZĄDU, W KTÓRYM PRAWA NABYTE NIE WRÓCĄ DO SŁUŻB MUNDUROWYCH”

https://klub-lewica.org.pl/aktualnosci/2389-ustawa-represyjna-lewica-nie-wejdzie-zadnego-rzadu-w-ktorym-prawa-nabyte-nie-wroca-do-sluzb-mundurowych?fbclid=IwAR2SA-u8sVQli_C-ffOA1atSxgiTBsDxn7qauC_grDGSupU11kgunzHnaal



16 grudnia 2016 r. w urągających praworządności warunkach, nie w Sali Posiedzeń Sejmu, ale w Sali Kolumnowej przyjęto ustawę represyjną. Drakońskie prawo wprowadziło ograniczenie wypłat emerytur do wysokości 854 - 1716 złotych. Obecnie te kwoty zostały zwaloryzowane o niewielkie pieniądze, podobnie jak wszystkich innych emerytów.

16 września 2020 r. Sąd Najwyższy okazał się odważniejszy od Trybunału Konstytucyjnego i wydał orzeczenie, w którym wyraźnie stwierdził, że w państwie prawa nie można stosować odpowiedzialności zbiorowej. W państwie prawa, w przeciwieństwie do reżimów totalitarnych, nie można stosować odpowiedzialności całej grupy, za czyny jednostek.

- Lewica nie wejdzie żadnego rządu, w którym prawa nabyte nie wrócą do służb mundurowych, a które zostały im zabrane – oświadczył wicemarszałek Sejmu Włodzimirz Czarzasty na wspólnej konferencji prasowej z przedstawicielami środowisk służb mundurowych.

W DEMOKRATYCZNYM PAŃSTWIE NIE WOLNO STOSOWAĆ ZASAD ODPOWIEDZIALNOŚCI ZBIOROWEJ

*- Lewica zawsze stała i będzie stać po stronie represjonowanych funkcjonariuszy mundurowych. Nie akceptujemy ustawy, która 6 lat temu została przyjęta w Sali Kolumnowej i będziemy dążyć do jej zmiany w nowym Sejmie. Ustawa represyjna drastycznie obniżyła emerytury ponad 56 tysiącom funkcjonariuszom mundurowym. Państwo PiS zastosowało odpowiedzialność zbiorową. Mundurowi nie pogodzili się jednak z tym bezprawiem i poszli walczyć o swoje prawa do sądów. Niestety liczba wydanych wyroków wciąż jest niewielka i wydano ich około 2 tysięcy. Z drugiej strony 90 procent ogólnej liczby wyroków jest pozytywnych dla emerytów mundurowych. W czasach PRL-u uczyniona wiele zła, z tym nie będę dyskutował, ale jednego zła nie można naprawiać innym. W demokratycznym państwie nie wolno stosować zasad odpowiedzialności zbiorowej, to donikąd nas doprowadzi. Czy sprawiedliwością jest obniżenie emerytur osobom, które kilkadziesiąt lat temu tworzyły bazę systemu PESEL? Dzisiaj wobec zagrożenia ze wschodu, z Kremla, wszyscy powinniśmy być zjednoczeni. Cofnięcie ustawy represyjnej byłoby ważnym krokiem na drodze do narodowego pojednania. W tym Sejmie nie mamy co na to liczyć, ale w nowym min. Lewica, jak i wszystkie partie demokratyczne cofną tą haniebną ustawę represyjną – oświadczył **Marcin Kulasek**, wiceprzewodniczący Komisji Obrony Narodowej.*

TEMPO ROZSTRZYGNIEŃ SPRAW PRZED SĄDAMI MOŻNA TO POTRAKTOWAĆ JAKO OCZEKIWANIE NA SAMOROZWIĄZANIE SIĘ PROBLEMU

- Spotykamy się dzisiaj w budynku Sejmu, w 6 lat po uchwaleniu ustawy, przez jednych zwaną zaopatrzeniową, przez drugich represyjną, przez trzecich ustawą dezubekizacyjną. Wbrew powszechnie panującym opinią, ta ustawa dotknęła byłych funkcjonariuszy, którzy gro czasu i swojego wysiłku oddali na rzecz budowania państwa polskiego po 1989 r. i zostali pozytywnie zweryfikowani po przejściu do służby w nowych formacjach. A ci którzy zachowywali się niegodnie nie przeszli weryfikacji i przeszli w starym systemie na świadczenie emerytalne. Dziś mówimy o ludziach, którzy tworzyli system PESEL, budowali nowe formacje, pracowali w Straży Granicznej i np.

*negocjowali wejście Polski do strefy Schengen. Nie można stosować odpowiedzialności zbiorowej poprzez obniżenie świadczeń emerytalnych. Mnożnik za lata wysługi z 2,6 doprowadzić do poziomu 0, kiedy więźniowie w zakładach karnych za rok odsiadki mają 0,7. Tu nie chodzi wyłącznie o kwestie finansowe, ale też o odarcie z godności, ponieważ nagle się okazuje, iż są przestępcami i mają dyskomfort w kontaktach z własnym środowiskiem. Kolejną sprawą, na którą pragnę zwrócić uwagę to przewlekłość postępowań sądowych. Przez trzy lata od odwołania się od decyzji emerytalnych sprawy były zawieszane, „wisiały” w Trybunale Konstytucyjnym, ponieważ sędziowie zwracali się z wnioskami o opinię: czy ustawa represyjna jest zgodna z Konstytucją. Na dzień dzisiejszy mamy orzeczenie siedmiu sędziów, którzy nakazują prowadzenie dalszych postępowań, ale przy takim tempie rozstrzygnięć to będzie potrzeba 10 lat na zweryfikowanie spraw. Pamiętajmy, że dotyczy to osób, z których wielu jest w wieku mocno senioralnym. W związku z tym można to potraktować to jako oczekiwanie na samorozwiązanie się problemu. Wiele osób już nie doczekało się pozytywnych wyroków, bo około 2000 osób zmarło zanim rozstrzygnięcia zapadły – mówił **Piotr Iwat**, przewodniczący Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP.*

LEWICA NIE WEJDZIE DO ŻADNEGO RZĄDU, W KTÓRYM PRAWA NABYTE NIE WRÓCĄ DO SŁUŻB MUNDUROWYCH, A KTÓRE ZOSTAŁY IM ZABRANE

*- Lewica przez Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP podpisały porozumienie, które mówi, że Lewica nie wejdzie żadnego rządu, w którym prawa nabyte nie wrócą do służb mundurowych, a które zostały im zabrane. To stanowisko prezentowaliśmy i prezentujemy bardzo twardo. Staliśmy i stoimy przy służbach mundurowych. TO jest zgodne z założeniami z naszymi założeniami programowymi. Przypomnę, że tylko lewica głosowała przeciwko likwidacji WSI. Wiemy jaką rolę w państwie. Wiemy jaką rolę w państwie demokratycznym mają służby mundurowe i o ich interesy dbała i będzie dbać – oświadczył **Włodzimierz Czarzasty**, wicemarszałek Sejmu i współprzewodniczący Nowej Lewicy.*



Każdy żołnierz czy funkcjonariusz służb ma prawo do godnego pogrzebu z honorami, chyba, że ciąży na nim prawomocny wyrok

*- W najbliższą środę odbędzie pogrzeb pierwszego polskiego kosmonauty generała Mirosława Hermaszewskiego, pragnę wyrazić satysfakcję, że ceremonia będzie miała charakter państwowy i z z asystą wojskową. Pragnę podziękować wiceprzewodniczącemu Komisji Obrony Narodowej posłowi Marcinowi Kulaskowi, a także obecnemu Ministrowi Obrony Narodowej, że podjął tę decyzję. To nie może być tak, że tylko pana generała będzie się żegnać w sposób godny. Na takie pożegnanie zasługują wszyscy byli żołnierze i funkcjonariusze. To nie może być tak, że to IPN dziś decyduje kogo można pożegnać z honorami wojskowymi, bądź policyjnymi. Uważamy, że każdy ma do tego prawo, chyba że ciąży na nim prawomocny wyrok, wtedy takiego prawa nie ma. Dziękując panu ministrowi Błaszczakowi, chcę zaapelować do niego, aby w podobny i godny sposób żegnano wszystkich żołnierzy i funkcjonariuszy – mówił **Janusz Zemke**, były poseł, eurodeputowany oraz wiceminister obrony narodowej.*